

**Wyrok z dnia 28 marca 2008 r.**

**II UK 159/07**

**Małżonek pracownika, który zmarł wskutek wypadku przy pracy, jest zainteresowanym w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 2 zdanie pierwsze k.p.c. w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego stwierdzającej, że zmarły nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu.**

Przewodniczący SSN Romualda Spyt, Sędziowie SN: Małgorzata Wrębiakowska-Marzec, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 marca 2008 r. sprawy z wniosku Iwony Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. z udziałem zainteresowanego Adriana Z. o objęcie pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 lutego 2007 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Gdańsku (organ rentowy) decyzją z dnia 19 kwietnia 2002 r. stwierdził, że Grzegorz Z. (ubezpieczony) nie podlega od dnia 30 października 2001 r. ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu.

Odwołanie od tej decyzji wniosła Iwona Z. (wnioskodawczynie), wdowa po Grzegorz Z., domagając się ustalenia, że Grzegorz Z. podlegał ubezpieczeniom społecznym od dnia 30 października 2001 r. do dnia swej śmierci, tj. do dnia 6 listopada 2001 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2005 r. [...] oddalił odwołanie. Sąd ustalił między innymi, że zgodnie z umową o pracę z dnia 30 października 2000 r., której stroną był ubezpieczony jako pracownik i Jacek S. jako pra-

codawca, ubezpieczony miał być zatrudniony w Spółce „B.F.” jako prezes zarządu za wynagrodzeniem 3.000 zł. Spółka zgłosiła Grzegorza Z. do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w dniu 12 listopada 2001 r. od dnia 30 października 2001 r. W wyniku kontroli przeprowadzonej przez organ rentowy ustalono między innymi, że Jacek S. nie był umocowany uchwałą wspólników do zawarcia umowy o pracę z ubezpieczonym, a Spółka nie miała rady nadzorczej. W ocenie Sądu zawarcie umowy o pracę przez Spółkę z członkiem zarządu z naruszeniem przepisu art. 210 k.s.h. oznacza nieważność umowy.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 6 lutego 2007 r. [...] oddalił apelację Iwony Z. od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu, Iwona Z. nie posiada legitymacji procesowej w sprawie z odwołania od zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 19 kwietnia 2002 r., dotyczącej ubezpieczeń społecznych ubezpieczonego Grzegorza Z. Sąd zważył, że w postępowaniu w sprawach z ubezpieczenia społecznego przymiot strony posiadają ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany (art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c.). Ubezpieczonego definiuje art. 476 § 5 pkt 2 k.p.c. Nie jest ubezpieczonym w rozumieniu tego przepisu ten, kto nie wystąpił z wnioskiem o świadczenie lub ustalenie prawa i nie brał udziału w postępowaniu przed organem rentowym. Podmiot taki staje się stroną jako inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, „to jest taka, wobec której organ rentowy wydał decyzję działając bez jej wniosku.” Ubezpieczonego oraz tę inną osobę łączy to, że są adresatami decyzji wymienionymi w niej jako strony postępowania przed organem ubezpieczeń społecznych. Tymczasem zainteresowany nie jest wymieniony w decyzji, chociaż decyzja - skierowana do innych podmiotów - wpływa swą treścią na jego prawa i obowiązki. Zdaniem Sądu jest oczywiste, że Iwona Z. jako małżonka zmarłego nie jest stroną ani „inną osobą”, o której mowa w art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu, nie jest ona również zainteresowaną w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c., tj. osobą czyjej prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. W przepisie tym bowiem chodzi o zależność bezpośrednią, nie zaś zainteresowanie w sensie potocznym (np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04; OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28). Prawo Iwony Z. do renty rodzinnej po zmarłym mężu nie jest zależne od treści zaskarżonej decyzji. Nawet bowiem prawomocna decyzja organu rentowego nie wiąże sądu powszechnego w sprawie o świadczenie z ubezpieczenia społecznego. W konsekwencji Sąd rozstrzygając w

sprawie z odwołania od decyzji odmawiającej prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, nie będąc związany tą decyzją, powinien samodzielnie dokonać ustaleń dotyczących istnienia wszystkich przesłanek niezbędnych do nabycia prawa do tego świadczenia, w tym też podleganiu zmarłego ubezpieczeniom społecznym.

Sąd stwierdził, że Iwona Z. nie jest stroną w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. i nie była legitymowana czynnie do zaskarżenia decyzji z dnia 19 kwietnia 2002 r. w przedmiocie niepodlegania jej zmarłego męża ubezpieczeniom pracowniczym.

Iwona Z. zaskarżyła w całości powyższy wyrok Sądu drugiej instancji skargą kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c., poprzez przyjęcie, że Iwona Z. nie ma przymiotu zainteresowanej w sprawie, w dalszej zaś konsekwencji legitymacji do zaskarżenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji, mimo że prawidłowa analiza powyższego przepisu oraz art. 12, art. 27 ust. 1 i art. 41 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych uzasadnia przekonanie, że powódka jest bezpośrednio zainteresowana wynikiem postępowania.

Wskazując na powyższą podstawę wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy. W rozpoznawanej sprawie jest sporne, czy małżonek pracownika, który zmarł wskutek wypadku przy pracy, jest legitymowany czynnie do zaskarżenia decyzji organu rentowego stwierdzającej, że zmarły nie podlegał ubezpieczeniom społecznym przez wskazany w decyzji okres obejmujący dzień wypadku przy pracy z tej przyczyny, że zawarta przez niego umowa o pracę była nieważna, a małżonek zmarłego wiąże swój status strony w procesie z prawem do renty rodzinnej po zmarłym. Niejasne jest przy tym, czy małżonek zmarłego domaga się przyznania tylko prawa do renty rodzinnej, jak ustalił Sąd drugiej instancji, czy także prawa do jednorazowego odszkodowania, jak twierdzi skarżąca w uzasadnieniu skargi kasacyjnej oraz na jakich przepisach ustawy opiera swoje żądanie lub żądania. Niezależnie jednak od powyższych wątpliwości jest oczywiste, że przewidziane w ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) prawo do jednorazowego odszkodowania (art. 12 ) jak i prawo

do renty rodzinnej ( art. 26) przysługuje małżonkowi pracownika zmarłego wskutek wypadku przy pracy lub w drodze do pracy lub z pracy (art. 41 ust. 2). Z powołanych przepisów wynika jednoznacznie, że określone w nich prawa do renty rodzinnej i jednorazowego odszkodowania przysługują małżonkowi tylko wówczas gdy spełnione są kumulatywnie dwie przesłanki: 1) zmarły w chwili śmierci był pracownikiem podlegającym obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym 2) zmarł wskutek wypadku przy pracy.

Nie budzi wątpliwości, że prawo do renty rodzinnej i prawo do jednorazowego odszkodowania są prawami podmiotowymi dla wskazanego w tych przepisach kręgu osób, w tym małżonka pracownika zmarłego wskutek wypadku przy pracy. Małżonek nabywa prawo do tych świadczeń, gdy wykaże, że zmarły w chwili śmierci był pracownikiem podlegającym ubezpieczeniom społecznym i zmarł wskutek wypadku przy pracy lub w drodze do pracy lub z pracy. Podleganie ubezpieczeniom społecznym przez pracownika zmarłego wskutek wypadku przy pracy jest zatem konieczną przesłanką nabycia prawa do renty rodzinnej i do jednorazowego odszkodowania, co podlega - w typowych sytuacjach - badaniu przez organ rentowy w postępowaniu w sprawie o te świadczenia, czyli o przyznanie prawa do renty rodzinnej lub prawa do jednorazowego odszkodowania. Nie budzi też najmniejszej wątpliwości, że w postępowaniu przed organem rentowym małżonek pracownika zmarłego wskutek wypadku przy pracy jest stroną takiego postępowania (administracyjnego). Niewątpliwie jest on też inną osobą w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c., ponieważ jest oczywiste, że decyzja organu rentowego przyznająca lub odmawiająca przyznania prawa do tych świadczeń, „dotyczy praw lub obowiązków” małżonka ubezpieczonego zmarłego wskutek wypadku przy pracy, a w konsekwencji jest stroną postępowania sądowego wszczętego odwołaniem od takiej decyzji organu rentowego.

W niniejszej sprawie organ rentowy zaskarżoną decyzją, wydaną w wyniku kontroli Spółki „B.F.”, stwierdził, że Grzegorz Z. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu, przy czym jako podstawę prawną tej decyzji wskazał przepisy art. 68 ust. 1a, 83 ust. 1 i art. 109 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, które nie mają zastosowania w tej sprawie. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku o sygn. I UK 206/07 przepis art. 83 ust. 1 ustawy nie jest przepisem prawa materialnego w rozumieniu przepisu art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., lecz przepisem ustrojowym określającym zakres działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przykładowe wskazanie decyzji w należących do

kompetencji tego Zakładu sprawach z ubezpieczenia społecznego. Przepis ten jako niebędący przepisem prawa materialnego nie może stanowić samodzielnej i wyłącznej podstawy prawnej decyzji wydawanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, które są wydawane na podstawie przepisów materialnoprawnych, do których z pewnością nie należy ani powołany - jak należy sądzić, omyłkowo przepis art. 68 ust. 1a - ani też przepis art. 109 ustawy. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu powyższego wyroku, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie daje podstaw prawnych do wydawania odrębnej decyzji rozstrzygającej o podleganiu lub niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym, które jest jedynie przesłanką do podejmowania decyzji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, kształtujących autorytatywnie prawa lub obowiązki wnioskodawców lub ubezpieczonych. W niniejszej sprawie okoliczność podlegania Grzegorza Z. ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu należało ustalić w postępowaniach przed organem rentowym wszczętym przez wnioskodawczynię domagającą się prawa do renty rodzinnej i prawa do jednorazowego odszkodowania na podstawie przepisów ustawy z 1975 r. i stosownie do tych ustaleń rozstrzygnąć o tych prawach w decyzji.

Niezależnie jednak od tych wątpliwości jest oczywiste, że wnioskodawczyni, mimo że nie jest adresatem zaskarżonej decyzji i że decyzja ta nie dotyczy (bezpośrednio) jej praw i obowiązków, to jednak prawa i obowiązki wnioskodawczyni (prawo do renty rodzinnej i prawo do jednorazowego odszkodowania) zależą wprost i bezpośrednio od rozstrzygnięcia sprawy podlegania zmarłego wskutek wypadku przy pracy małżonka wnioskodawczyni ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu. W konsekwencji w postępowaniu wszczętym na skutek odwołania od decyzji organu rentowego stwierdzającej niepodleganie zmarłego wskutek wypadku przy pracy małżonka wnioskodawczyni ma ona status zainteresowanej (zainteresowanego) w rozumieniu art. art. 477<sup>11</sup> § 2 zdanie pierwsze k.p.c. Powyższy pogląd jest zbieżny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 lipca 1999 r., II UKN 52/99 (OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 826), że „zainteresowany”, nie jest wymieniony w decyzji, choć decyzja - skierowana do innych podmiotów - wpływa swoją treścią na jego prawa lub obowiązki. W związku z tym ma on interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego. Zainteresowany - jako strona - ma prawo wniesienia odwołania od decyzji dotyczącej jego praw lub obowiązków, a gdy tego nie uczynił i postępowanie toczy się przed sądem

bez jego udziału, podlega wezwaniu do udziału w sprawie z urzędu lub na wniosek strony. Sąd bowiem ma obowiązek zapewnić wszystkim osobom mającym przymiot strony możliwość obrony ich praw. Obowiązek ten polega na zawiadomieniu strony o terminie rozprawy celem umożliwienia jej wzięcia w niej udziału (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1991 r., II URN 130/90, OSNCP 1992 nr 9, poz. 168).

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====